

## UZASADNIENIE

***M. F. (1) oskarżono o to, że:***

w dniu 15 kwietnia 2014 roku w Ł. użyła jako autentycznych dokumentów w postaci dwóch pokwitowań wpłat pieniężnych na rzecz E. D. (1) oznaczonych datami: 29 września 2013 roku i 20 marca 2014 roku, w ten sposób, że złożyła je w Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi do akt postępowania wykonawczego prowadzonego pod sygnaturą VI K 1201/13, III O 170/13, wiedząc, że naniesiony na nich podpis o treści (...) nie został nakreślony przez E. D. (1),

***tj. o czyn z art. 270 §1 k.k.***

***Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 24 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI K 786/15***

1. uznał oskarżoną ***M. F. (1)*** za winną dokonania zarzucanego jej czynu, z tą zmianą, iż jako autentycznych dokumentów użyła dwóch kserokopii pokwitowań wpłat pieniężnych na rzecz E. D. (1) tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 270 §1 k.k. i za to, na podstawie art. 270 §1 k.k., wymierzył jej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,
2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. A. kwotę 1.402,20 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu wraz z podatkiem VAT,
3. zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

***Powyższy wyrok zaskarżyła obrońca w całości na korzyść oskarżonej.***

Wyrokowi temu zarzuciła obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonej, przy jednoczesnej błędnej konstatacji, że oskarżona odmówiła ich złożenia w postępowaniu przygotowawczym, podczas gdy wyjaśnienia złożone przez oskarżoną zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i udzielone przez nią odpowiedzi na etapie postępowania sądowego są spójne, konsekwentne i logiczne, co wobec wadliwej oceny przez Sąd dowodów z zeznań świadków E. D. (2) i A. L. (1) i jednoczesnym nie przeprowadzeniu wnioskowanych przez obrońcę dowodów istotnych dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy, doprowadziło do dokonania przez Sąd oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonej wbrew zasadom logicznego rozumowania, a w konsekwencji implikowało błędne przypisanie oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu,
2. art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka E. D. (1) wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz błędnym i bezrefleksyjnym daniu im pełnej wiary, podczas gdy z uwagi na pozostawanie E. D. (1) i oskarżonej w konflikcie, ich ocena winna być dokonana z daleko idącą ostrożnością zwłaszcza iż zeznania świadka są niespójne, sprzeczne i niekonsekwentne, pozostające nadto w sprzeczności z zeznaniami świadka A. L. (1), co przy niedostrzeżeniu przez Sąd istotnych rozbieżności i uchyleniu się od ich oceny doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu,
3. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka A. L. (1), przypisanie im waloru pełnej wiarygodności i czynienie na ich podstawie ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonej, podczas gdy zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka E. D., którym również w pełni Sąd dał wiarę, co przy niedostrzeżeniu przez Sąd istotnych rozbieżności, a co za tym idzie uchylenie się od ich oceny doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu,

4. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przeprowadzenia konfrontacji świadków E. D. i A. L., wniosku dowodowego na okoliczność konfliktu panującego pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną oraz wniosku dowodowego w przedmiocie zwrócenia się do IV Komisariatu K. przy ul. (...) w Ł. z wnioskiem o udzielenie informacji o ilości zgłoszonych przez E. D. przeciwko oskarżonej spraw, przy braku należytego uzasadnienia stanowiska w zakresie oddalenia przedmiotowych wniosków dowodowych, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że zmierzają one do przedłużenia postępowania a okoliczność istnienia konfliktu jest bezsporna podczas, gdy przeprowadzenie powyższych dowodów pozwoliłoby na zweryfikowanie zeznań świadków, dokonanie prawidłowych ustaleń w sprawie w tym w zakresie stopnia konfliktu pomiędzy stronami, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu, a nadto w stopniu poważnym ograniczyło prawo do obrony oskarżonej,

5. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez ustalenie, iż oskarżona w dniu 6 sierpnia 2014 r. podając się za E. D. złożyła do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pisemną odpowiedź dotyczącą naprawienia przez nią szkody, co Sąd uczynił w oparciu o materiał dowodowy nie ujawniony na rozprawie, a nadto o tyle nieuprawnione, że ww. czyn nie został stwierdzony nawet nieprawomocnym wyrokiem sądu i w tym przedmiocie dopiero toczy się postępowanie, co miało wpływ na ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonej i doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu,

a w konsekwencji

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżona miała zamiar dokonania czynu zabronionego a w konsekwencji niezasadne przypisanie jej sprawstwa i winy co do zarzucanego jej czynu opisanego w art. 270 § 1 k.k. podczas, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, iż dokonując nadania listów zawierających kserokopie pokwitowań wpłat pieniężnych miała świadomość, iż w kopertach znajdują się dokumenty, które nie są autentyczne zważywszy, iż w opinii biegłego B. A. podpisy dowodowe nie kwalifikują się do opiniowania w zakresie wykonania,

a nadto

7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżona nie leczyla się psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii sądu psychiatrycznej wynika, iż oskarżona takiemu leczeniu była poddana, co wpłynęło na ocenę wyjaśnień oskarżonej, a w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania jej sprawstwa i winy zarzucanego czynu,

oraz

8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż oskarżona postępowaniu przygotowawczym odmówiła składania wyjaśnień, co miało wpływ na ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonej i doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonej sprawstwa i winy zarzucanego jej czynu.

Podnosząc powyższe obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy jest bezzasadna, a tym samym nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że sąd rejonowy w sposób rzetelny i kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Sąd rejonowy przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania sądu rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Zauważyć trzeba, że obrońca w wywiedzonej apelacji podniósł wystąpienie w sprawie dwóch przesłanek odwoławczych względnych określonych w art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k.

Analiza akt sprawy, dokonana przez sąd odwoławczy, wskazała na brak jakichkolwiek podstaw do skutecznego zarzutu obrazy przez sąd meriti przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a która polegać by miała na dowolnej, a nie swobodnej ocenie przez sąd orzekający zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz jego niekompletności skutkującej poważnym ograniczeniem prawa do obrony oskarżonej.

Obrońca oskarżonej zarzucił skarżonemu rozstrzygnięciu, iż niezasadnie sąd a quo uznał za niewiarygodne, we wskazanej w pisemnym uzasadnieniu części, wyjaśnienia oskarżonej, jednocześnie niezasadnie uznając za wiarygodne zeznania świadków E. D. (1) i A. L. (1). Z taką argumentacją skarżącą nie sposób się jednak zgodzić. Obrońca oskarżonej wskazując na uchybienia przepisom postępowania zarzucił sądowi pierwszej instancji naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), a także wskazał, iż podstawę wyroku nie stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.). Tymczasem sąd odwoławczy dokonując wszechstronnej analizy zaskarżonego orzeczenia nie stwierdził podniesionych przez skarżącą uchybień.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż w utrwalonym orzecznictwie wskazuje się, że „zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy apelujący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył zasadę logicznego rozumowania oraz nie uwzględnił przy ocenie materiału dowodowego wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 06 czerwca 2013 roku, sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). W ocenie sądu odwoławczego, sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej, pozostając pod ochroną art. 7 k.p.k., oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Brak jest podstaw do twierdzenia, iż niesłusznie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej M. F. (1).

W uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia obrońca oskarżonej M. F. podniosła, iż sąd rejonowy odrzucił twierdzenia oskarżonej, w których podaje ona, że rzeczywiście dokonała naprawienia szkody na rzecz swojej ciotki E. D. (1) i uzyskała pokwitowania podpisane przez E. D., które przygotowała do wysłania do sądu w niezaklejonej kopercie, a następnie nie sprawdzając jej zawartości wysłała do sądu, a pokwitowania te mogły zostać podmienione przez E. D. (1) celem skierowania przeciwko oskarżonej postępowania karnego (k. 311). Zdaniem skarżącej, składane przez oskarżoną w toku postępowania wyjaśnienia były konsekwentne i świadczą wprost o jej niewinności. Obrońca wskazując nadto na istniejący od dłuższego czasu konflikt pomiędzy oskarżoną a E. D. (1) twierdzi, że taka podmiana przez E. D. pokwitowań, o których mowa w zarzucanym oskarżonej czynie, jest prawdopodobna. W ocenie sądu odwoławczego, sąd rejonowy miał słuszność odrzucając takie wyjaśnienia oskarżonej, co w sposób rzeczowy i

przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na kartach 296 i 297 akt sprawy. Tego rodzaju wyjaśnienia oskarżonej są całkowicie nieprzekonujące nie tylko w konfrontacji z zeznaniami świadków E. D. i A. L., oraz treścią opinii biegłego grafologa, ale również nie znajdują wsparcia we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego, na co słusznie zwrócił uwagę sąd meriti. obrońca prezentuje własny pogląd co do oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonej pomijając pozostały materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zeznania kuratora – świadka A. L. (1), która sprawowała kontrolę wykonania wobec M. F. (1) wyroku w sprawie VI K 1201/13. Świadek A. L. opisała zachowanie oskarżonej i jej wyjaśnienia, jakich udzieliła odnośnie naprawienia szkody na rzecz E. D. oraz nadesłanych kserokopii dwóch pokwitowań wskazanych w zarzuconym oskarżonej czynnie, w toczącym się postępowaniu wykonawczym III O 170/13 (V. W. 837/13). Oskarżona wówczas nie podnosiła, że okazane jej przez kuratora kserokopie pokwitowań są sfalszowane, a wzywana do dostarczenia ich oryginałów, nigdy ich nie okazała i nie udzieliła odpowiedzi co się z nimi stało. Potwierdzeniem, że to oskarżona a nie E. D. posłużyła się podrobionymi kserokopiami pokwitowań opatrzonych datami 29 września 2013 roku i 20 marca 2014 roku, jest również odpowiedź z dnia 6 sierpnia 2014 r., która wpłynęła do Sądu od osoby podającej się za E. D. (1). Podkreślić trzeba, że to oskarżona miała interes w wykazywaniu faktu naprawienia szkody, gdyż to ona w pierwszej kolejności została zobowiązana do potwierdzenia tej okoliczności w postępowaniu dotyczącym wykonania wyroku w sprawie VI K 1201/13 i zdawała sobie sprawę z jej istotności. Nadmienić też wypada, że nigdy wcześniej nie zaistniała sytuacja by E. D. działała na szkodę M. F. (1), zwłaszcza by była skłonna do inicjowania przeciwko niej postępowań karnych nie znajdujących umocowania w zaistniałych obiektywnie zdarzeniach. Najbardziej oczywistym dowodem obrazującym relacje pomiędzy oskarżoną i jej ciotką E. D. (1) są właśnie wyroki w sprawie VI K 1201/13 oraz w sprawie VI K 440/14.

E. D. (1) od samego początku konsekwentnie i kategorycznie twierdziła, że nie otrzymała od oskarżonej pieniędzy tytułem naprawienia szkody, ani nie podpisywała dwóch pokwitowań, których kserokopie zostały nadesłane do Sądu w dniu 15 kwietnia 2014 r. oraz nie wysyłała i nie podpisywała pisma z datą 6 sierpnia 2014 r. W tym stanie rzeczy o możliwości spreparowania przez E. D. (1) kserokopii omawianych dwóch pokwitowań i ich podmianie w kopercie, którą do wysłania do sądu miała przygotować oskarżona, a następnie nie sprawdzając zawartości wysłać, nie może być mowy i słusznie sąd a quo ją odrzucił. Nie zostały również ujawnione jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby wskazywać, że E. D. miała rzeczywiste powody do obciążenia oskarżonej, gdyby rzeczywiście fakty przez nią relacjonowane nie miały miejsca. Istniejący już wcześniej konflikt pomiędzy oskarżoną i jej ciotką E. D. (1) – niekwestionowany, w jednakowej mierze mógłby inspirować każdą z wymienionych do podejmowania działań, niekoniecznie zgodnych z prawem, przeciwko drugiej. Tyle tylko, że w świetle przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, w tym wymienionych wcześniej wyroków w sprawach karnych, to oskarżona wykazała się zachowaniami skierowanymi przeciwko swojej ciotce, a nie odwrotnie. Ocena zeznań świadków E. D. i A. L. dokonana przez sąd pierwszej instancji, ze wszech miar prawidłowa i respektująca przepisy prawa karnego procesowego, nie cechująca się dowolnością, zasadnie pozwoliła na równoczesne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonej, która podjęła próbę wykazania, że zarzucanego czynu nie popełniła. Sąd Rejonowy dostrzegł w zeznaniach świadka E. D. niewielkie sprzeczności, ale słusznie uznał, iż nie mogą one podważać jej relacji odnośnie tego, że ona nie sporządziła i nie podpisywała pokwitowań i że pieniądze z tytułu obowiązku naprawienia szkody nigdy nie zostały jej przekazane przez M. F. (1) (k. 294 – uzasadnienie).

W kontekście powyższych zauważeń, odnosząc się do zarzutu podniesionego w pkt 4. apelacji należy stwierdzić, iż przeprowadzenie konfrontacji nie jest czynnością procesową obligatoryjną. Nadto, co do tego skąd E. D. (1) miała kserokopie dwóch pokwitowań stanowiących przedmiot zarzutu, a załączonych przez nią do doniesienia, wynika z jej zeznań znajdujących się na k. 17v. – k. 18, które wymieniona potwierdziła na rozprawie, a które korelują w tym zakresie z zeznaniami świadka A. L., która z kolei twierdziła że kserokopii tych pokwitowań nie udostępniała E. D.. W realiach niniejszej sprawy brak było również podstaw do dalszego prowadzenia dowodowego w kierunku wykazywania istnienia konfliktu pomiędzy oskarżoną i jej ciotką, skoro z jednej strony wyjaśniała o tym sama oskarżona, a pośrednio potwierdzają tą okoliczność załączone odpisy wyroków karnych. Tyle tylko, o czym była już mowa wcześniej, jest to konflikt specyficzny, gdyż wynika z nadużycia zaufania i uprzejmości ciotki przez oskarżoną.

Nie można też zakwestionować ustalenia, że to oskarżona złożyła w dniu 6 sierpnia 2014 r. do Sądu pismo podając się za E. D. (1). Ustalenie to znajduje pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach, w tym w szczególności w zeznaniach świadka A. L. (1) oraz dokumentach z k. 23, a także pozostaje w zgodzie z treścią art. 8 § 1 k.p.k. Ustalenie to logicznie wynika z zachowania oskarżonej jakiego dopuściła się w toku wykonywania wyroku w sprawie VI K 1201/13, podjętego w celu wykazania, że naprawiła szkodę zgodnie z treścią tego wyroku. Nikt inny nie miał interesu by podejmować się tego rodzaju działania, a E. D. (1) nie tylko zaprzeczyła by była autorką tego pisma, ale również podała, że w tym czasie nie było jej w Polsce (k. 17v.).

Nie można również zgodzić się ze skarżącą, iż sąd meriti dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. Należy zdecydowanie podkreślić, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby sąd pierwszej instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, o czym w niniejszej sprawie nie może być mowy. Jednocześnie przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeżeli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 roku, sygn. akt II KK 223/13, opubl. <http://www.sn.pl>). Sąd rejonowy korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił walory wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Podobnie odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonego nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu. Wskazać należy, iż zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie poglądem, „wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego. Zasada ta nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 czerwca 2012 roku, sygn. akt II AKa 98/12, opubl. LEX nr 1216340). Stanowisko sądu pierwszej instancji, wyrażone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

W ocenie sądu odwoławczego sąd pierwszej instancji dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na uznanie zawinionego sprawstwa oskarżonej M. F. (1) odnośnie przypisanego jej czynu przestępczego. Odmienne wyjaśnienia oskarżonej zasadnie potraktował sąd meriti jako nieodpowiadające prawdzie i zmierzające jedynie do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Faktycznie sąd a quo ustalił, że oskarżona nie była leczona psychiatrycznie (k. 293), jednakże brak podstaw do uznania, że ustalenie to wpłynęło w jakikolwiek sposób na ocenę wyjaśnień oskarżonej. Zauważyć należy, że istotniejsze znaczenie miała opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca oskarżonej i jej poczytalności w chwili zarzucanego jej czynu oraz co do możliwości udziału w postępowaniu karnym oraz sprawowania samodzielnej obrony. Sąd Rejonowy opinię tą uznał za całkowicie wiarygodną, a obrona tej oceny, jak też samej opinii biegłych lekarzy psychiatrów nie kwestionuje w apelacji. Z opinii tej i ustaleń sądu meriti wynika, że oskarżona w chwili czynu miała w pełni zachowaną poczytalność i nie występowały u niej przesłanki psychiatryczne ograniczające jej zdolność do prowadzenia samodzielnej, rozsądnej obrony.

Natomiast zarzut podniesiony w odwołaniu obrońcy w pkt 8. jest sprzeczny z treścią protokołu obejmującego przesłuchanie oskarżonej, wówczas w charakterze podejrzanej, w postępowaniu przygotowawczym. Protokół tego przesłuchania został odczytany oskarżonej na rozprawie w dniu 5 października 2015 r. (k. 225) i oskarżona

potwierdziła jego treść. Z protokołu tego wynika natomiast, że oskarżona w postępowaniu przygotowawczym, w zakresie stawianego jej zarzutu odmówiła składania wyjaśnień (k. 137). Nie doszło zatem w tym zakresie do poczynienia przez sąd a quo błędnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nie doszło do pozbawionego procesowych przesłanek wpływu tego ustalenia na ocenę wyjaśnień oskarżonej złożonych dopiero na rozprawie w sądzie.

Brak jest zatem podstaw do uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu przestępczego, czego domagała się jej obrońca we wniesionym środku odwoławczym.

W ocenie sądu odwoławczego, sąd rejonowy rozpoznając sprawę nie dopuścił się też tego rodzaju uchybień proceduralnych, które skutkować musiałyby uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Przyjęta przez sąd meriti kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonej M. F. (1) jest całkowicie prawidłowa i znajduje uzasadnienie w całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaś wymierzona oskarżonej za przypisane przestępstwo kara jest adekwatna do stopnia jej zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuściła.

Kara w rozmiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości i nie nosi znamion kary rażąco niewspółmiernie surowej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Rejonowy wymierzając karę pozbawienia wolności w takim rozmiarze uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonej, jak też na jej niekorzyść. Z pisemnego uzasadnienia kwestionowanego przez obronę wyroku wynika, że przeważa pod względem ciężaru gatunkowego, okoliczność o charakterze obciążającym oskarżoną, w postaci jej uprzedniej karalności. Wszystkie te okoliczności zostały przez sąd a quo ocenione zgodnie z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Mając na względzie powyższe okoliczności, sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej M. F. (1) i dlatego, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesiony na jej korzyść środek odwoławczy za bezzasadny.

Na podstawie § 2, § 4 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801), zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. A. kwotę 516, 60 złotych tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, wraz z podatkiem VAT, uwzględniając charakter sprawy i nakład pracy obrońcy.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, mając na względzie jej sytuację majątkową i brak dochodów z uwagi na pobyt w jednostce penitencjarnej.